



Zofia Stryjeńska





Zofia Stryjeńska





**Boże! (...) Zwał na mnie
cierpienie moralne
i wszelkie gorycze
– ale w zamian za
to daj mi możliwość
wypowiedzenia się
artystycznego i sławę!**



Zofia Stryjeńska





**ur. w 1891 r. w Krakowie,
zm. w 1976 r. w Genewie**

Zdobywała wykształcenie plastyczne w czasach, gdy na Akademii Sztuk Pięknych wciąż nie mogły jeszcze studiować kobiety. W związku z tym przez rok pobierała nauki na monachij-skiej uczelni, udając mężczyznę, Tadeusza Grzymałę.

Jej prace budziły zainteresowanie odbiorców zarówno ze względu na oryginalny styl artystki – odważne i intensywne zestawienia kolorów, ruch postaci zdradzający fascynację tańcem, jak i z uwagi na ich nowatorską tematykę – Stryjeńska tworzyła cykle obrazów i grafik poświęconych słowiańskim bóstwom i tradycjom. Chętnie malowała również sceny z życia polskiej wsi, jednak najważniejszy temat jej prac zawsze stanowił ludzie, ukazanie relacji między nimi, ich zabaw, zwyczajów, uczuć.

Była jedyną kobietą zatrudnioną przy renowacji sal zamkowych na Wawelu w 1917 r. W 1925 r. reprezentowała Polskę na Wystawie Światowej w Paryżu. Otrzymała tam główne nagrody w kategoriach malarstwo, plakat, ilustracje, tkaniny oraz dyplom honorowy w dziedzinie zabawkarstwa. Została też odznaczona Krzyżem Kawalerskim Legii Honorowej.

Wykonała polichromie na ścianach trzech kamienic na warszawskim Rynku Starego Miasta, a także dekoracje w kamienicy Wedla na Mokotowie. Zajmowała się malarstwem, scenografią, ilustracją oraz projektowaniem tkanin.

Po II wojnie światowej zamieszkiwała w Paryżu i w Genewie, wykonując głównie prace o tematyce religijnej na zamówienie zagranicznych kościołów.

Zofia Stryjeńska





Wiera Gran





**Fascynowała słuchaczy
pięknym, niskim, aksamitnym
głosem, prostotą interpretacji,
naturalnym sposobem bycia,
bezpretensjonalnością.**

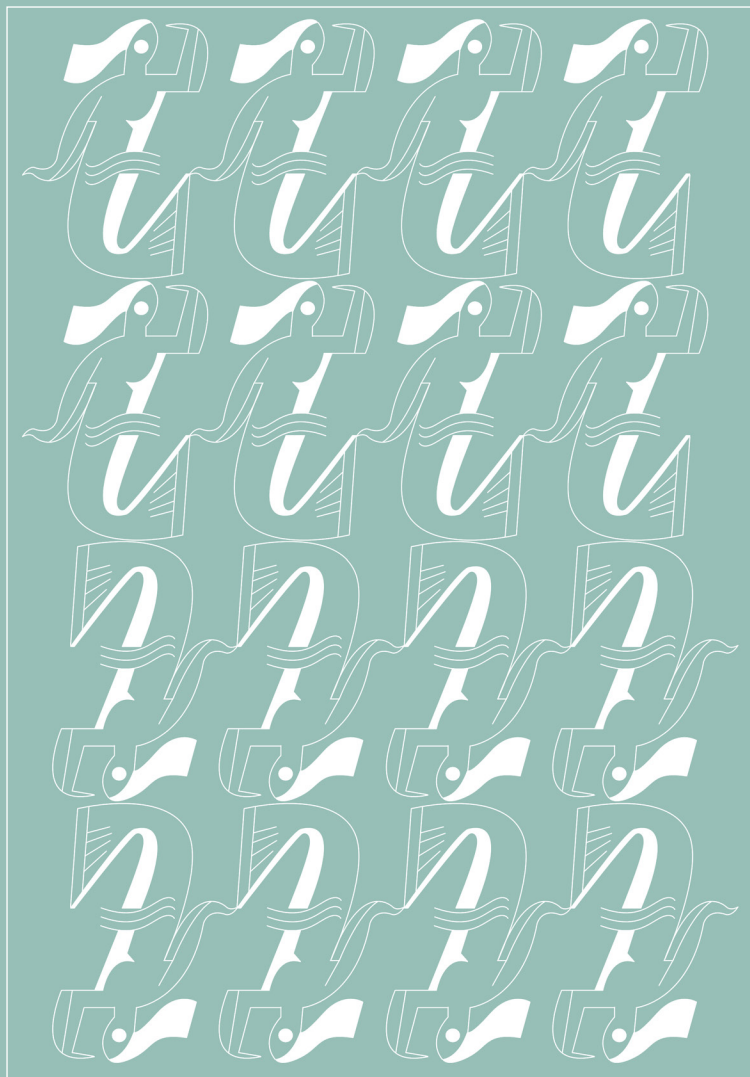
Jej repertuar był ambitny.

**Niebanalne teksty
przeznaczone dla publiczności
inteligentnej, intelektualnie
wybrednej, ekskluzywnej.
Reprezentowała własny styl
wykonawstwa.**



Marian Fuks, historyk

Wiera Gran





Wiera Gran





**ur. w 1916 r. w Białymstoku,
zm. w 2007 r. w Paryżu**

Spacerując po Warszawie, można było usłyszeć, jak mieszkańcy nuczają jej piosenki. Znana także jako Sylwia Green i Mariol, zachwycała niskim głosem i ambitnym repertuarem.

Po zakończeniu I wojny światowej wraz z rodziną przeprowadziła się do podwarszawskiego Wołomina, a później do Warszawy. W stolicy uczęszczała do szkoły tańca, a jej przygoda ze śpiewem rozpoczęła się od przypadku. Gdy złamała nogę, siedziała za kulisami lokalu Paradiso na Nowym Świecie, gdzie była zatrudniona jako tancerka. Zaśpiewała. Śpiew usłyszeli muzycy. Zachwycili się. Niedługo później Gran rozpoczęła występy dla publiczności. Tak zaczęła się kariera muzyczna, w której nie brakowało koncertów, nagrań płyt i występów w modnych warszawskich lokalach.

W 1941 r. Gran weszła do getta warszawskiego, aby być bliżej rodziny. W getcie pracowała w kawiarni Café Sztuka, nazywana była muzą getta. Prowadziła sierociniec, aktywnie uczestniczyła w akcjach charytatywnych. W 1942 r. w wyjściu z getta pomógł Gran jej przyszły mąż, Kazimierz Jezierski.

Mimo uniewinniających ją wyroków sądowych do końca życia zmagala się z oskarżeniami o współpracę z Gestapo. Od lat 50. mieszkała w Paryżu, koncertowała we Francji i za granicą, m.in. w USA, Kanadzie, Meksyku i krajach europejskich.

Wiera Gran





Barbara Brukalska

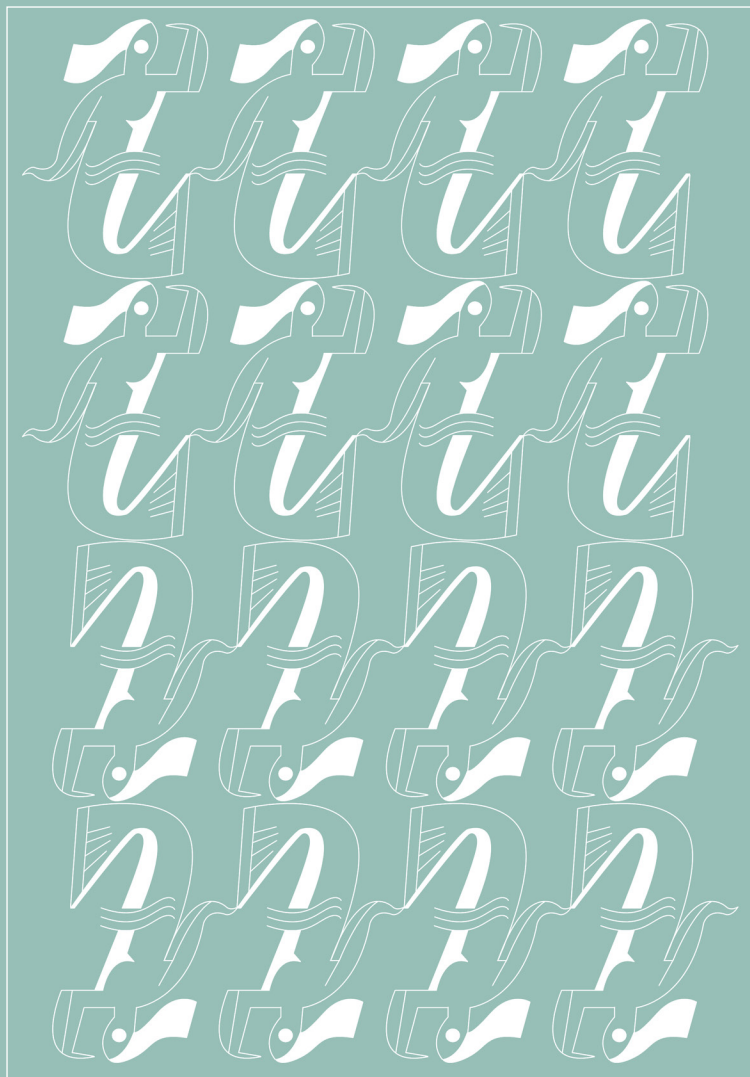




**Nie wolno architektom
nie wiedzieć,
w którą stronę świat
rzeczywiście zmierza
i nie wyciągać stąd
wniosków dla siebie.**



Barbara Brukalska





**ur. w 1899 r. w Brzeźcach,
zm. w 1980 r. w Warszawie**

Czołowa architektka międzywojenna i powojenna aktywnie zaangażowana w sprawy społeczne, pierwsza kobieta na stanowisku profesorskim na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, pionierka architektury wnętrz, współautorka projektu pierwszego awangardowego domu w Polsce.

Studiowała rolnictwo i ogrodnictwo w Puławach. Marzyła jednak o architekturze, zawodzie uważanym wówczas za typowo męski. Zainspirowana przypadkowym spotkaniem z kobietą, która dopiero na emeryturze rozpoczęła naukę narciarstwa, zdecydowała o zmianie kierunku. Jako jedna z pierwszych kobiet ukończyła studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej.

Brukalska była aktywnie zaangażowana w rozwiązywanie kryzysu mieszkaniowego w powojennej Polsce. Wierzyła, że architektura powinna być tania i funkcjonalna, a jej głównym zadaniem wychodzenie naprzeciw ludzkim potrzebom. Jej śmiałym projektom wzorniczym i architektonicznym przyświecał cel budowania wspólnoty oraz przywracania ludzkiej godności poprzez poprawę warunków bytowych.

W połowie lat 20. wraz z mężem Stanisławem, również architektem, została zaangażowana w ogromny projekt budowy osiedli mieszkaniowych na Żoliborzu (WSM). Na uwagę zasługuje rewolucyjny projekt kuchni Brukalskiej, który został doceniony w kraju i za granicą. Architektka z sukcesami brała udział w licznych konkursach międzynarodowych.

Po wojnie zaangażowała się w projekty architektoniczne odbudowy Warszawy, wydała zbiór tekstów „Zasady społeczne projektowania osiedli mieszkaniowych” i wykladała na uczelni.

Barbara Brukalska





Barbara Brukalska





Helena Syrkus

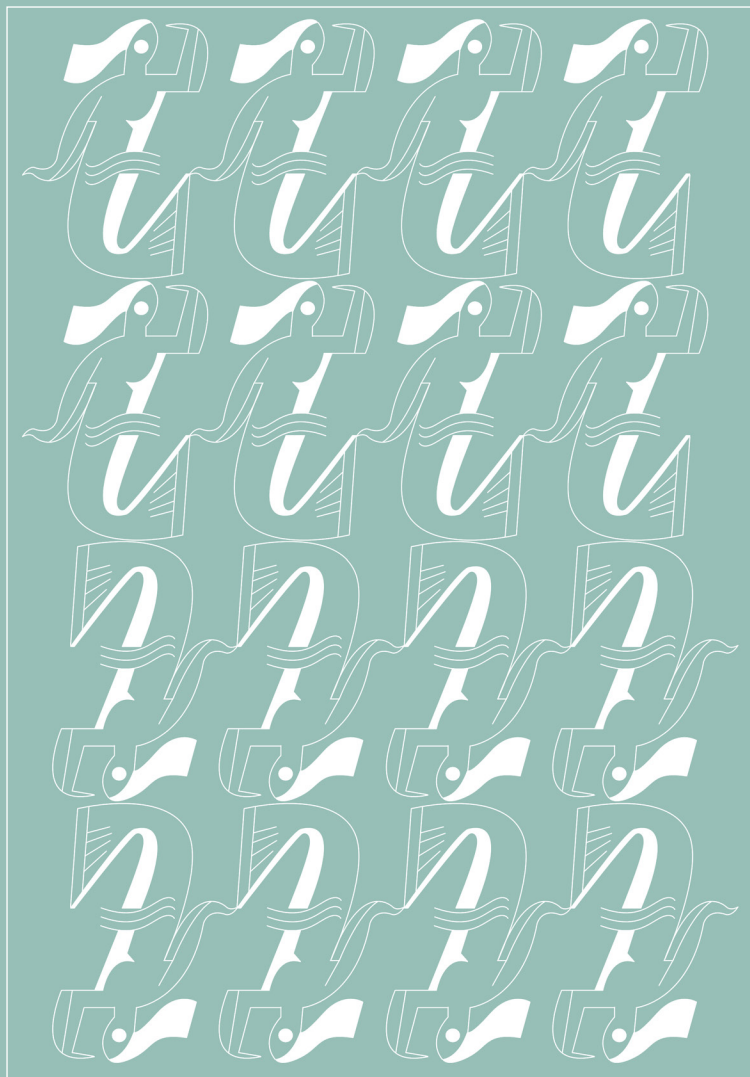




**Byłam i jestem
architektem-
funkcjonalistą i obce
mi są irracjonalne,
mistyczne teorie (...).**



Helena Syrkus





**ur. w 1900 r. w Warszawie,
zm. w 1982 r. tamże**

Studiowała architekturę, filozofię, pobierała lekcje rysunku i literatury francuskiej, zajmowała się również przekładem poezji. Zróżnicowanymi zainteresowaniami tłumaczyła fakt, że dyplom magistra architektury uzyskała dopiero w 1948 r. Rozległa wiedza pozwalała jej jednak na skuteczne łączenie zagadnień społecznych i architektonicznych. W 1955 r. została profesorem na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej.

Była autorką nazwy, a także jedną z założycielek powstałej w 1925 r. grupy twórczej Praesens, która wydawała modernistyczny magazyn poświęcony malarstwu i architekturze – pełniła ona funkcję sekretarza jego redakcji.

W 1926 r. poślubiła architekta Szymona Syrkusa – od tamtej pory wiele projektów architektonicznych tworzyli wspólnie. Inspirowali się głównie koncepcjami Le Corbusiera, Malewicza i założeniami konstruktywizmu, w którym rozbudowane zdobnictwo zostało zastąpione dynamicznymi bryłami geometrycznymi. Syrkusowie badali możliwości nowych materiałów oraz dążyli do udoskonalenia procesu powstawania budynku. Ważny był dla nich jego funkcjonalny charakter i dostosowanie do potrzeb użytkowników.

Ich najbardziej znane realizacje to m.in. przedwojenne projekt osiedla mieszkaniowego na Rakowcu, a także powojenne osiedle Koło na Woli. W 1948 r. Syrkus przywozła na budowę wolskiego osiedla Picassa, który zachwycił się projektem i w jednym z mieszkań narysował na ścianie syrenkę, która niestety nie dotrwała do dziś.

Helena Syrkus





Helena Syrkus



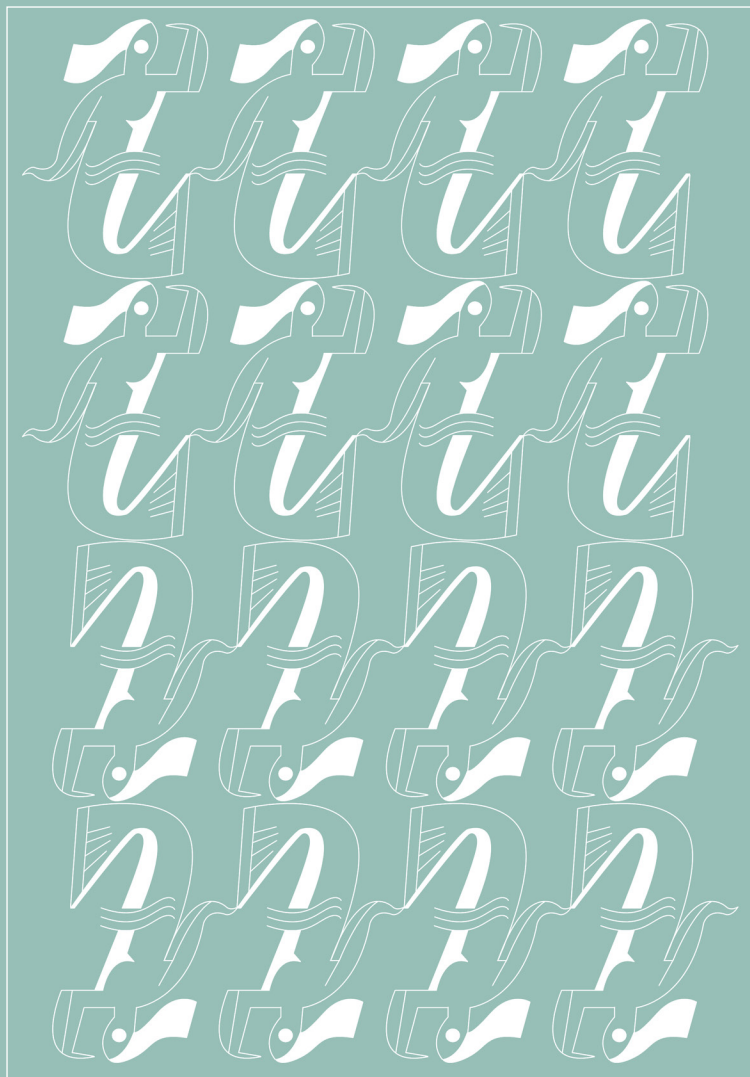


Zofia Chomętowska



**Jak to? Kobieta?
- miał jęknąć sam
Orłowicz. - Pani nie da
sobie rady!
Ano zobaczymy
- odpowiedziała
Chomętowska.**

Zofia Chomętowska





**ur. w 1902 r. w Parchońsku na Polesiu,
zm. w 1991 r. w Buenos Aires**

Wybitna dokumentalistka, pionierka fotografii reportażowej urodzona w arystokratycznej rodzinie księży Druckich-Lubeckich. Od dzieciństwa pasjonowała się fotografią. Ówczesnie karierę artystyczną uznawano za wyjątkowo nieodpowiednią dla kobiet z wyższych sfer. Pomimo konwenansów społecznych i sprzeciwu rodziny Chomętowskiej udało się zamienić swoją pasję w zawód i zyskać akceptację i szacunek w zdominowanym przez mężczyzn środowisku fotografików.

Fotografowała pejzaże, architekturę, sceny rodzajowe, wydarzenia sportowe, zakłady państwowe, wykonywała portrety. Zajmowała się również zdjęciami reklamowymi. Jest znana z niekonwencjonalnych kadrów i malarskiej kompozycji. Do wybuchu II wojny światowej wzięła udział w 37 wystawach fotograficznych w Polsce i licznych stolicach europejskich, gdzie uzyskała nagrody i wyróżnienia. W 1936 r. wygrała konkurs Ministerstwa Komunikacji na etat artysty fotografa. W następnym roku została zaproszona przez prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego do udziału w słynnej wystawie „Warszawa wczoraj, dziś i jutro”. Została wybrana na wiceprezeskę Polskiego Towarzystwa Fotograficznego i odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi za całokształt twórczości.

Po wybuchu wojny, pomimo zakazu, nie przestała fotografować. W 1945 r. przygotowała wystawę „Warszawa oskarża”, na której zestawiała fotografie z lat 30. ze zdjęciami zrujnowanej stolicy i odradzającego się w niej życia. Rok później postanowiła wyemigrować. Osiedlała w Buenos Aires.

Zofia Chomętowska





Zofia Chomętowska





Maria Grzegorzewska

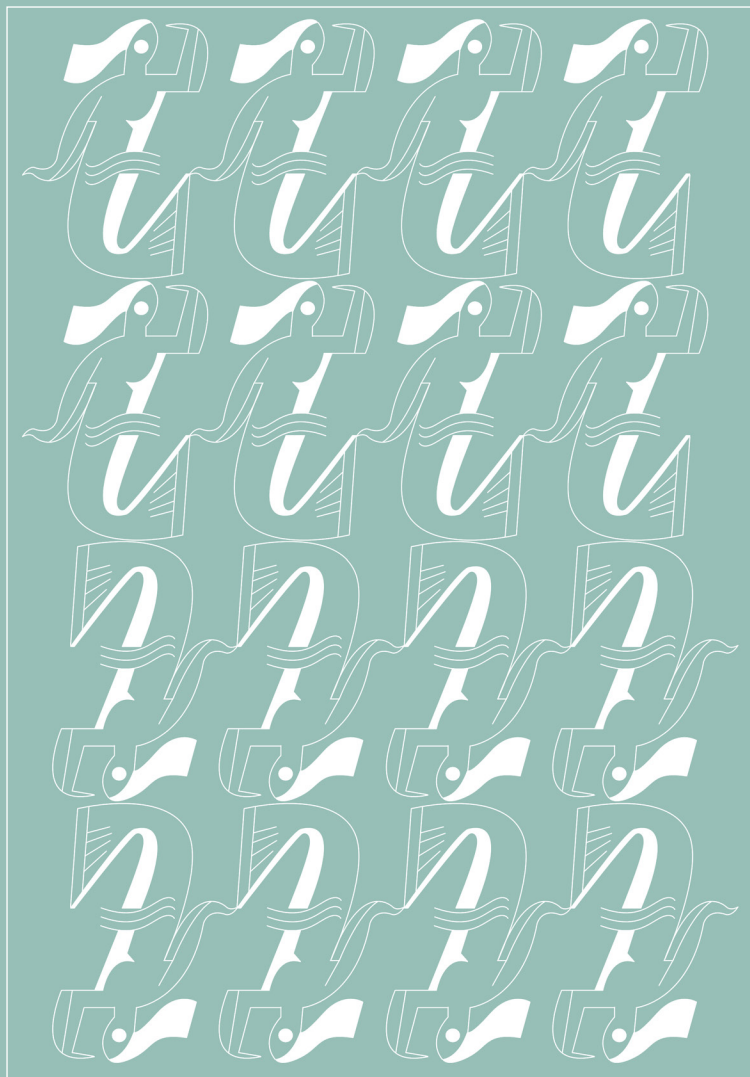




**Poza przygotowaniem
zawodowym
człowieka, poza jego
wykształceniem,
najkorzystniejszą,
najbardziej podstawową
i decydującą wartością
w jego życiu jest jego
człowieczeństwo.**



Maria Grzegorzewska





**ur. w 1888 r. w Wóluczy,
zm. w 1967 r. w Warszawie**

Twórczyni i organizatorka szkolnictwa specjalnego i pedagogiki specjalnej w Polsce. Opracowała oryginalną metodę nauczania, dziś stosowaną niemal wszędzie. Ciepła i współczująca, potrafiła stworzyć rodzinną atmosferę w założonym przez siebie Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej. Studenci mawiali, że idą na wykład do „mamy”.

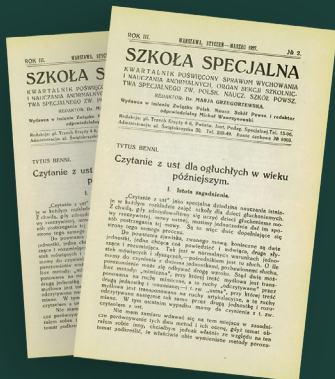
Uczyła się na najlepszych warszawskich pensjach, studiowała na Uniwersytecie Jagiellońskim. Tam nie było łatwo, bo musiała godzić pracę z nauką. W końcu, po chorobie, wyjechała na studia do Brukseli, gdzie trafiła pod skrzydła innej wybitnej Polki, Józefy Joteyko.

Doświadczenia z odwiedzonego później Paryża sprawiły, że poświęciła się pracy z dziećmi z niepełnosprawnościami. Po powrocie do Polski rozpoczęła pracę w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Miała organizować szkoły specjalne i przygotowywać nauczycieli do pracy w nich. Tak powstał Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej, w którym mimo choroby pracowała do końca życia. W czasie wojny prowadziła tajne nauczanie. Była sanitariuszką w powstaniu warszawskim.

Od 1924 r. wydawała pismo „Szkoła Specjalna”. Na Uniwersytecie Warszawskim stworzyła Katedrę Pedagogiki Specjalnej, uzyskała tytuł profesor zwyczajnej. Zajmowała się przede wszystkim dziećmi z uszkodzeniami wzroku i słuchu, choć pomagała także osobom z brakami rozwojowymi. Miała rozległe zainteresowania, ale w centrum jej pracy zawsze stało dziecko.

Maria Grzegorzewska





Maria Grzegorzewska





Helena Radlińska





Helena Radlińska





**W nowym życiu Polski
zabłyśnąć musi dla
wszystkich nie tylko słońce
z błękitów, lecz i to,
które płonie
w duszach i umysłach ludzi
utalentowanych. Chcemy
dla całego narodu nie tylko
prawa, ziemi i chleba, lecz
światła i radości kultury,
oświaty, piękna.**



Helena Radlińska





**ur. w 1879 r. w Warszawie,
zm. w 1954 r. w Łodzi**

Była twórczynią pedagogiki społecznej w Polsce. Wykształciła wielu wychowawców, nauczycieli, pracowników socjalnych, bibliotekarzy, którzy – idąc jej śladem – postrzegali oświatę i wychowanie jako drogę do budowania lepszej przyszłości. „Chcemy, by wychowanie młodzieży wydobywało z dzieci całego narodu zdolności i kształciło jak najpełniej człowieka, który sam potrafi postanowić, jaką drogą pójdzie w życie, by najjaśniej rozpalic swoją iskrę bożą” – pisała.

Urodziła się w Warszawie, w domu Melanii i Aleksandra Rajchmanów zajmujących się działalnością artystyczną, publicystyczną i społeczną. W młodości uczęszczała na tajne kursy na Uniwersytecie Łatającym, była związana z Warszawskim Towarzystwem Dobroczynności. Wyszła za mąż za lekarza, Zygmunta Radlińskiego. Przed I wojną światową i w jej trakcie Radlińska angażowała się w działalność niepodległościową.

W okresie międzywojennym pracowała na Wolnej Wszechnicy Polskiej, gdzie założyła i kierowała Studium Pracy Społeczno-Oświatowej. Prowadziła działalność naukową, dydaktyczną, oświatową. Po wojnie zamieszkała w Łodzi i pracowała na Uniwersytecie Łódzkim.

Helena Radlińska





Irena Krzywicka





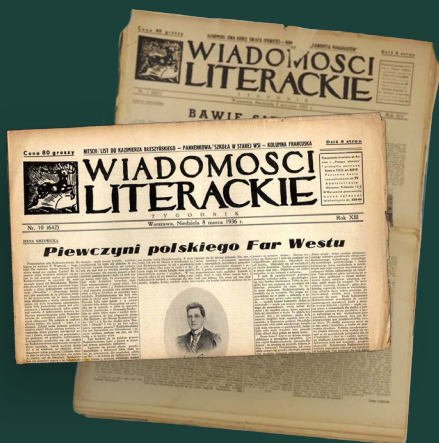
**To była jej postawa
życiowa — należy się bić
do ostatniego naboju.
Dopóki jest szansa.**



Andrzej Krzywicki, syn

Irena Krzywicka





Irena Krzywicka





**ur. w 1899 r. w Jenisiejsku (Rosja),
zm. w 1994 r. w Bures-sur-Yvette (Francja)**

Prawo do legalnej aborcji, wolność seksualna kobiet, popularyzowanie wiedzy o chorobach wenerycznych, akceptacja homoseksualizmu – Irena Krzywicka walczyła o sprawy, które były w jej czasach tematami tabu, za co przypięto jej łątkę gorszycielki.

Jako autorka zadebiutowała jeszcze w trakcie studiów (w 1922 r. ukończyła polonistykę na Uniwersytecie Warszawskim). Rok po studiach wyszła za mąż za Jerzego Krzywickiego. Ich małżeństwo miało charakter otwarty. Jej „drugim mężem”, jak sama o nim mówiła, był Tadeusz Boy-Żeleński. To z nim stanęła ramię w ramię na froncie debaty publicznej o prawa kobiet do własnego ciała. Swoje poglądy prezentowali na łamach prestiżowych „Wiadomości Literackich” oraz w dodatku „Życie Świadome”, którego inicjatorką była Krzywicka. W 1931 r. otworzyli w Warszawie Przychodnię Świadomego Macierzyństwa, którą niestety wkrótce zamknęto.

Oprócz bogatej działalności publicystycznej i reporterskiej zajmowała się również tłumaczeniami oraz prozą. Napisała m.in. powieść o dojrzewaniu oraz – czym znów szokowała – menstruacji „Pierwsza krew”. W jednym z pokoi w swoim domu w Podkowie Leśnej otworzyła pierwszą podkowieńską bibliotekę publiczną.

II wojna światowa ciężko ją doświadczyła – straciła najbliższych, a sama musiała się ukrywać. Po wojnie, w latach 1955–1962, prowadziła uznany salon towarzysko-intelektualny. Na początku lat 60. na stałe wyprowadziła się z Polski i resztę życia spędziła we Francji.

Irena Krzywicka





Paulina Appenszlak

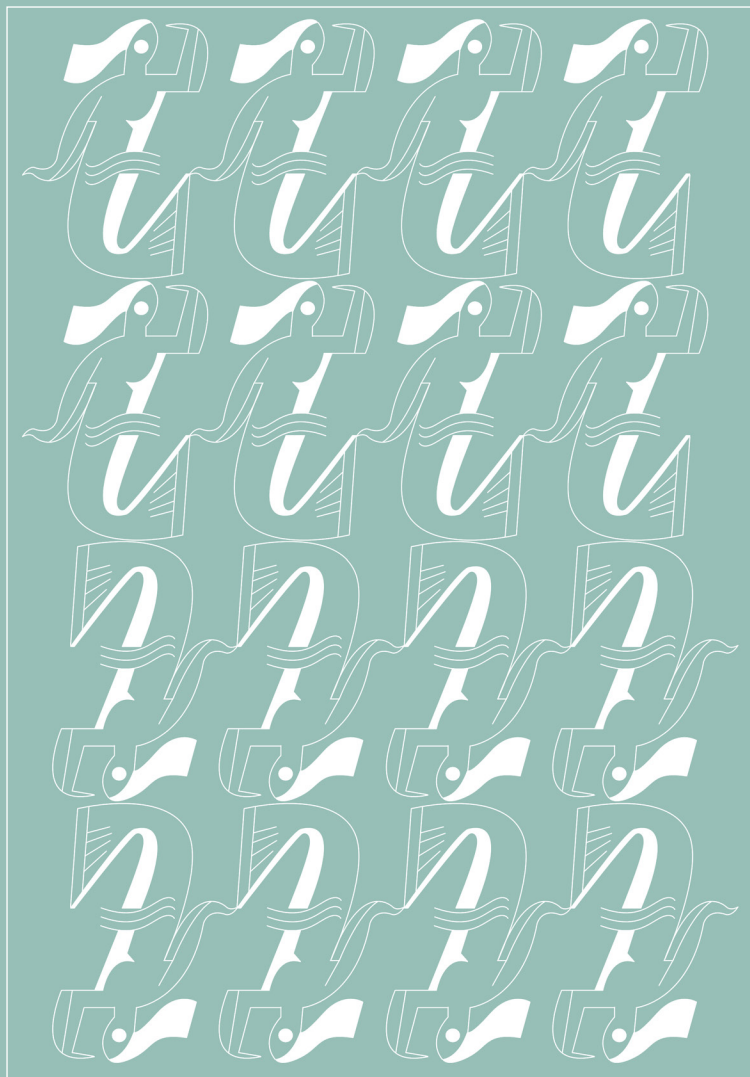




**Uświadomienie społeczne
i polityczne bardzo trudno
przedostaje się do kobiet
żydowskich, otoczonych
murem krzywdzących je
przesądów i zabobonów.**



Paulina Appenszlak





**ur. w 1899 lub 1900 r. w Warszawie,
zm. w 1976 r. w Izraelu**

Dziennikarka, tłumaczka, feministka, charyzmatyczna redaktorka naczelna „Ewy” – jedynego polskojęzycznego pisma dla żydowskich kobiet. Przyjaciółka warszawskich środowisk poetyckich.

Urodziła się jako Pola Jamajkówna w rodzinie kultywującej tradycje żydowskie. Ich językiem był jidysz, ale Paulina znała też polski, angielski, francuski, niemiecki, hebrajski.

Razem z mężem, Jakubem Appenszlakiem, pisali do „Tygodnika Nowego” pod pseudonimami Pierrot i Colombina. Publikowała tam wiersze i przekłady z niemieckiego. W 1928 r. wraz z koleżanką-wydawczynią stworzyła „Ewę”, pismo, które przez pięć lat istnienia zamieszczało odważne teksty o samostanowieniu kobiet, antykoncepcji i aborcji. Pismo nie publikowało tekstów politycznych, ale wyraźnie sprzyjało syjonizmowi, prowadziło twardy dialog z żydowską tradycją. Dziś wydaje się, że „Ewa” doprowadziła do zmian w świadomości żydowskich kobiet, które zresztą mogły słać tam listy i wpływać na kształt tekstów i na podejmowane tematy.

Nieudane małżeństwo Appenszlaków ostatecznie rozpadło się podczas wojny. Paulina przedostała się do Palestyny. Tam też sprowadziła swoją siostrzenicę, jedyną z całej bliskiej i dalekiej rodziny ocalałą z Zagłady. Pisywała do gazet i tęskniła za Warszawą – światem, który zniknął na zawsze.

Paulina Appenszlak





Paulina Appenszlak





Justyna Budzińska-Tylicka

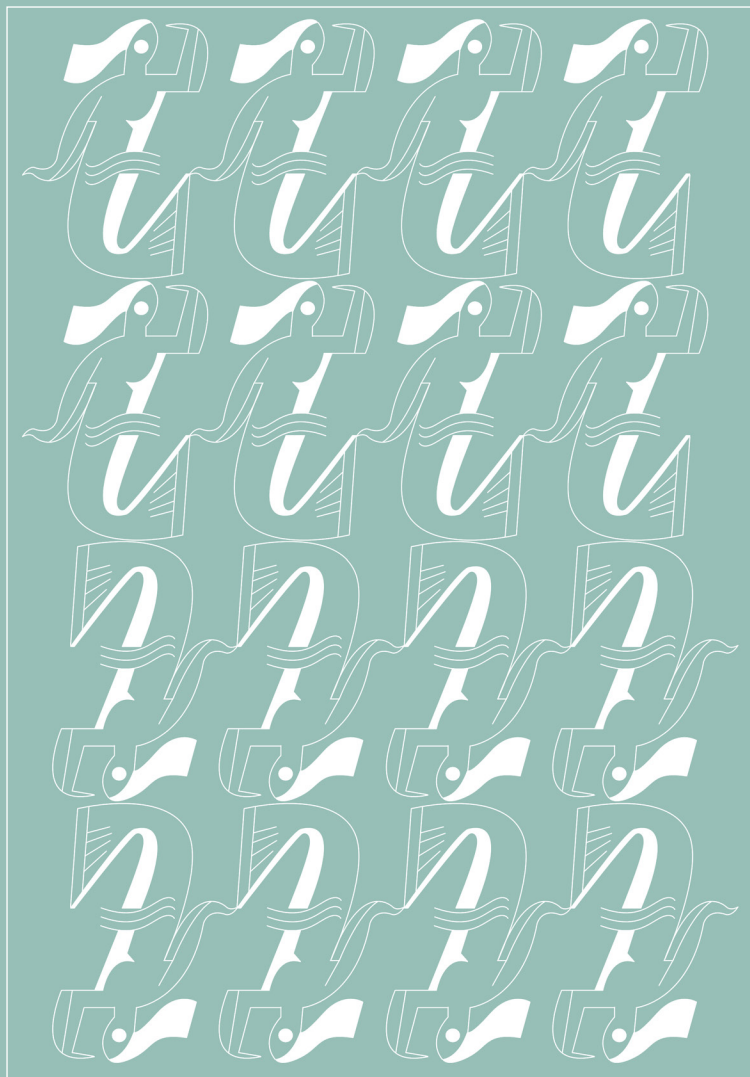




Kobieta musi posiadać te same prawa obywatelskie co i mężczyzna – to znaczy mieć polityczne równouprawnienie, głosować i być wybieraną do Sejmu, Senatu i Rad Miejskich; w prawie cywilnym nie powinno być żadnych różnic dla kobiet i mężczyzn, jak również i w prawie małżeńskim. Czy my Polki posiadamy to pełne równouprawnienie? Zasadniczo Konstytucja nasza przyznaje nam zupełną równość, ale w życiu i praktyce daleko jesteśmy od tego równouprawnienia.



Justyna Budzińska-Tylicka





**ur. w 1867 r. w Łomży,
zm. w 1936 r. w Warszawie**

Wygadana i energiczna działaczka społeczna, polityczka i lekarka. Kształciła się we Francji, a potem w Warszawie walczyła o uświadomienie kobiet i o ich zdrowie. Przewodziła delegacji, która żądała od Józefa Piłsudskiego przyznania praw wyborczych kobietom. Była radną Warszawy.

Po ciężkim finansowo okresie studiów rozpoczęła praktykę lekarską pod Paryżem, opiekując się jednocześnie własnymi dziećmi i wygłaszając pogadanki w środowisku robotniczym, które zawsze było bliskie jej sercu. Przez jej dom przewijali się polscy działacze niepodległościowi. Po powstaniu II RP wróciła do Warszawy i rzuciła się w wir pracy: opieka nad matką i dzieckiem, praca w szpitalu, edukacja środowisk robotniczych, do tego działalność w licznych towarzystwach, m.in. kolonii letnich dla kobiet pracujących, antyalkoholowym, higienicznym. Jedna z pierwszych lekarek szkolnych. Włączyła się w działalność Związku Równouprawnienia Kobiet. Działała w Poradni Świadomego Macierzyństwa. Jeździła na międzynarodowe konferencje.

Działała do śmierci. Zmarła nagle wiosną 1936 r. Jej pogrzeb, całkowicie świecki, był okazją do manifestacji politycznej partii, w której działała, czyli Polskiej Partii Socjalistycznej. Pochowana na warszawskich Powązkach.

Justyna Budzińska-Tylicka





Justyna Budzińska-Tylicka





Janina Kurkowska-Spychajowa



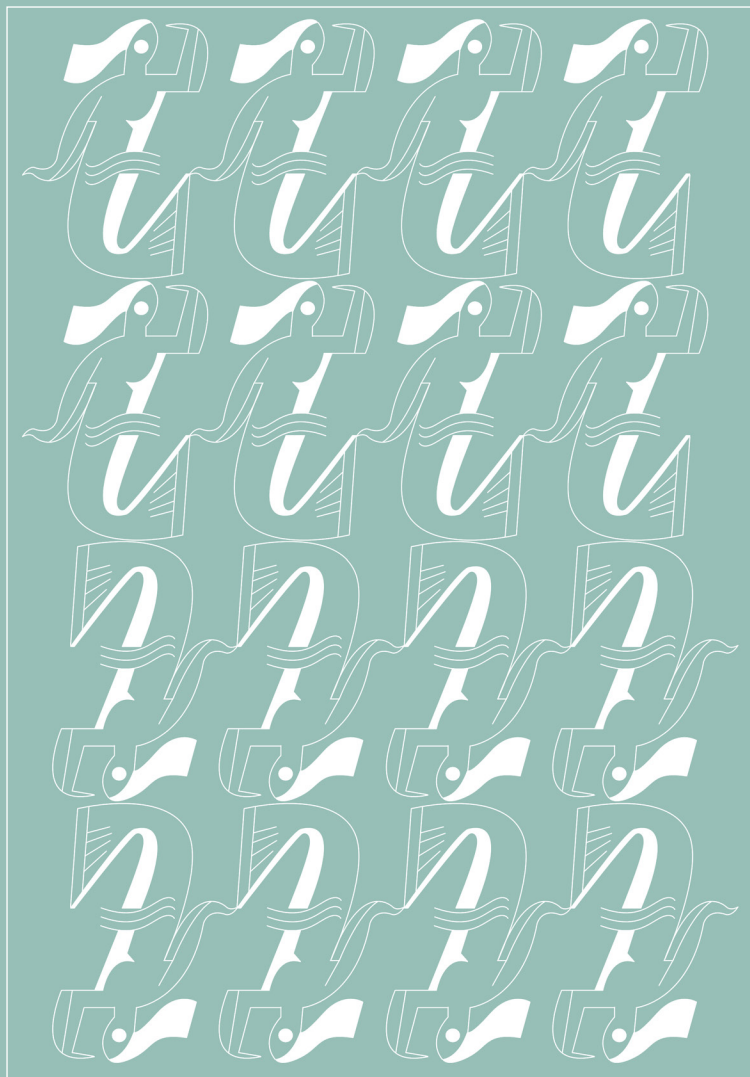


**Potem zobaczyliśmy na placu legendę.
Wiemy wszyscy, że istnieje mistrzyni
świata Kurkowska-Spychajowa. Że ta
pani świetnie strzela z łuku... Ale kto z nas
kiedykolwiek widział jej kunszt i kto miał
pojęcie do jakich dochodzi się wyników?
Kurkowska złożyła swą kartę wizytową
wobec pełnego stadionu: słomiana
tarcza najeżyła się strzałami. Ten pokaz
„nieznanego sportu” pokwitowała
publiczność gromkimi brawami.
Z pewnym zażenowaniem myśleliśmy,
że to po raz pierwszy publiczność polska
oklaskuje znaną na całym świecie
łuczniczkę.**



„Przegląd Sportowy”

Janina Kurkowska-Spychajowa





**ur. w 1901 r. w Starosielcach
k. Białegostoku, zm. w 1979 r. w Szwecji**

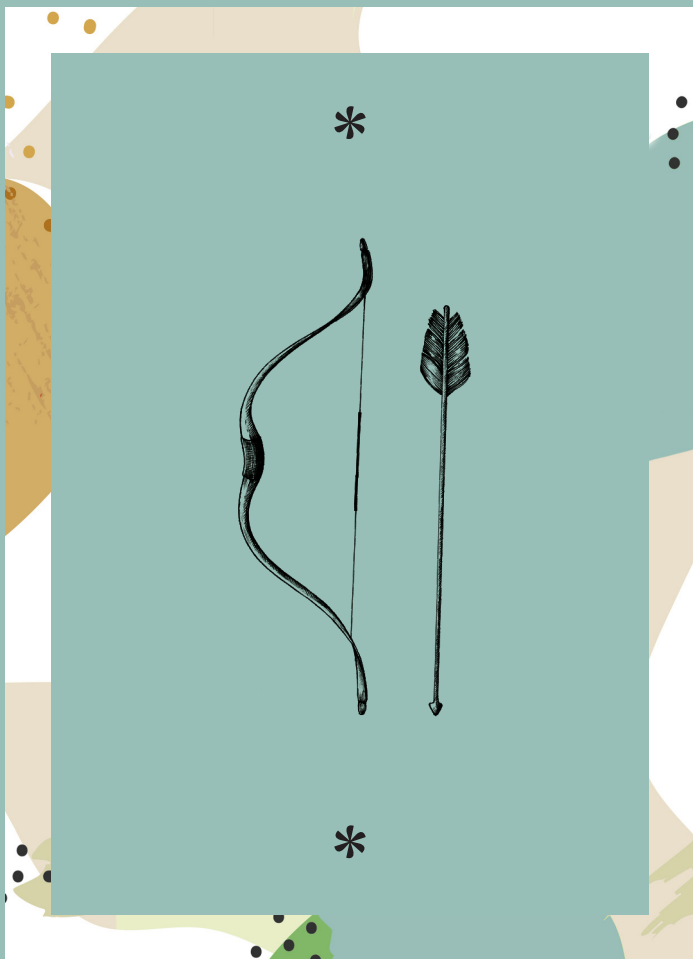
Fenomenalna sportowczyni: najbardziej utytułowana polska łuczniczka, 38-krotna mistrzyni świata. W młodości uprawiała różne sporty, w tym szermierkę, tenis, koszykówkę i siatkówkę, strzelanie z broni, pływanie i wioślarstwo. Łucznictwo zaczęła trenować jako dwudziestopięciolatka, reprezentowała KS Rodzina Wojskowa Warszawa i Ogniwa Warszawa. W 1930 r. zatriumfowała na mistrzostwach Polski w łukach klasycznych, by zaraz potem sięgnąć po medale mistrzostw świata. W pierwszych latach swojej kariery rywalizowała zarówno z kobietami, jak i z mężczyznami, gdyż zawody łucznicze rozgrywano wówczas bez podziału na płeć. Do końca dwudziestolecia międzywojennego z sukcesami startowała w najważniejszych zawodach dyscypliny.

W 1939 r. swoje nagrody sportowe przekazała na rzecz Funduszu Obrony Narodowej. W 1944 r. została wywieziona na roboty przymusowe do III Rzeszy. Po wojnie wróciła do łucznictwa – trenowała w Szwecji, a swoją pasję łączyła z pracą w poselstwie polskim.

W ciągu całej kariery Kurkowska-Spychajowa zdobyła 63 medale mistrzostw świata, wielokrotnie stawała na podium w zawodach krajowych i ustanawiała rekordy. W jej kolekcji zabrakło tylko pucharów olimpijskich, a to wyłącznie dlatego, że łucznictwo wycofano z programu igrzysk w 1920 r., by przywrócić je ponownie w 1972 r.

Janina Kurkowska-Spychajowa





Janina Kurkowska-Spychajowa





Stefania Wojtulanis-Karpińska

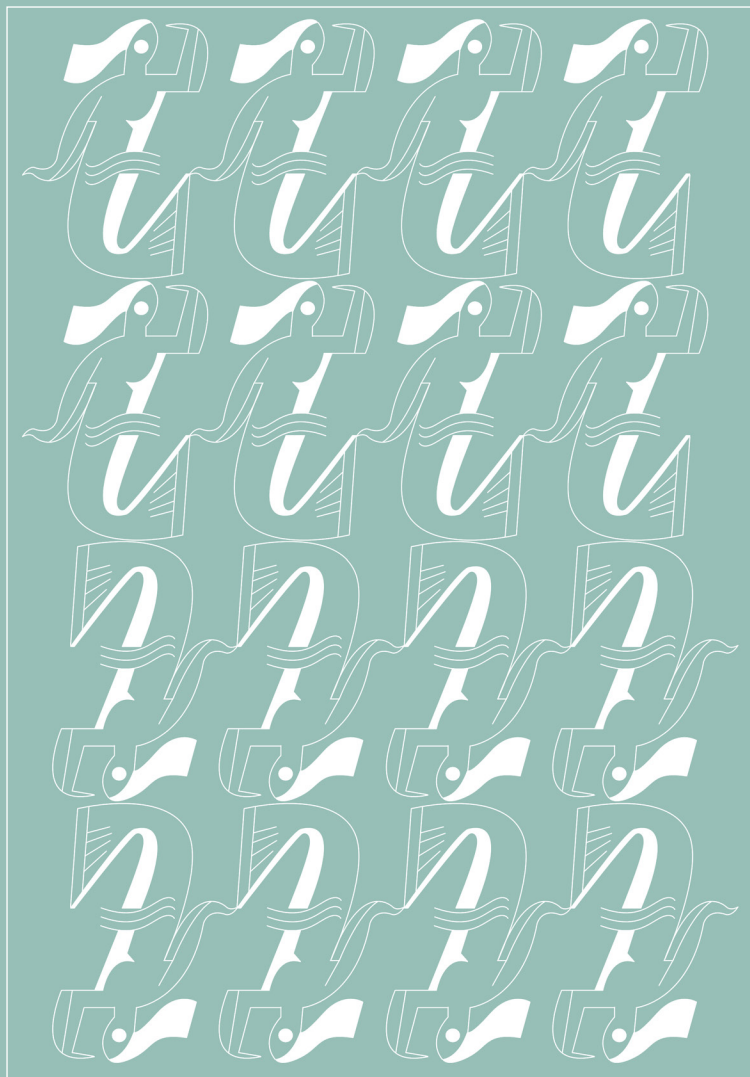




**Zawsze lubiałam robić
coś, czego nikt by nie
robił.**



Stefania Wojtulanis-Karpińska





**ur. w 1912 r. w Warszawie,
zm. w 2005 r. w Los Angeles**

W czasach gdy lotnictwo stanowiło domenę mężczyzn, Stefania Wojtulanis zasiadała za sterami różnych statków powietrznych jako jedna z pierwszych kobiet w Polsce.

Od wczesnej młodości pasjonowała się lotnictwem, a wolne chwile spędzała na lotnisku, które znajdowało się wówczas na Polu Mokotowskim. Jako studentka na Wydziale Mechanicznym Politechniki Warszawskiej zaczęła uczęszczać na kursy pilotażu. Uzyskała licencję pilota balonowego, samolotowego i szybowcowego, skakała ze spadochronem i była instruktorką tego sportu. Odnosiła sukcesy w zawodach, brała udział w zlotach i pokazach sportów lotniczych.

Marzenia o konstruowaniu samolotów przerwała II wojna światowa. Od jej wybuchu Wojtulanis wykorzystywała swoje umiejętności lotnicze. W 1941 r. została powołana do brytyjskiej Pomocniczej Służby Transportowej, w której wykonywała niezwykle trudne zadania – pilotowała nowo wyprodukowane samoloty z fabryk na lotniska oraz dostarczała uszkodzone maszyny do warsztatów remontowych.

W 1958 r. razem z mężem Stanisławem Karpińskim, pułkownikiem lotnictwa, wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych, gdzie zajmowała się działalnością społeczną.

Stefania Wojtulanis-Karpińska





Stefania Wojtulanis-Karpińska





Halina Konopacka

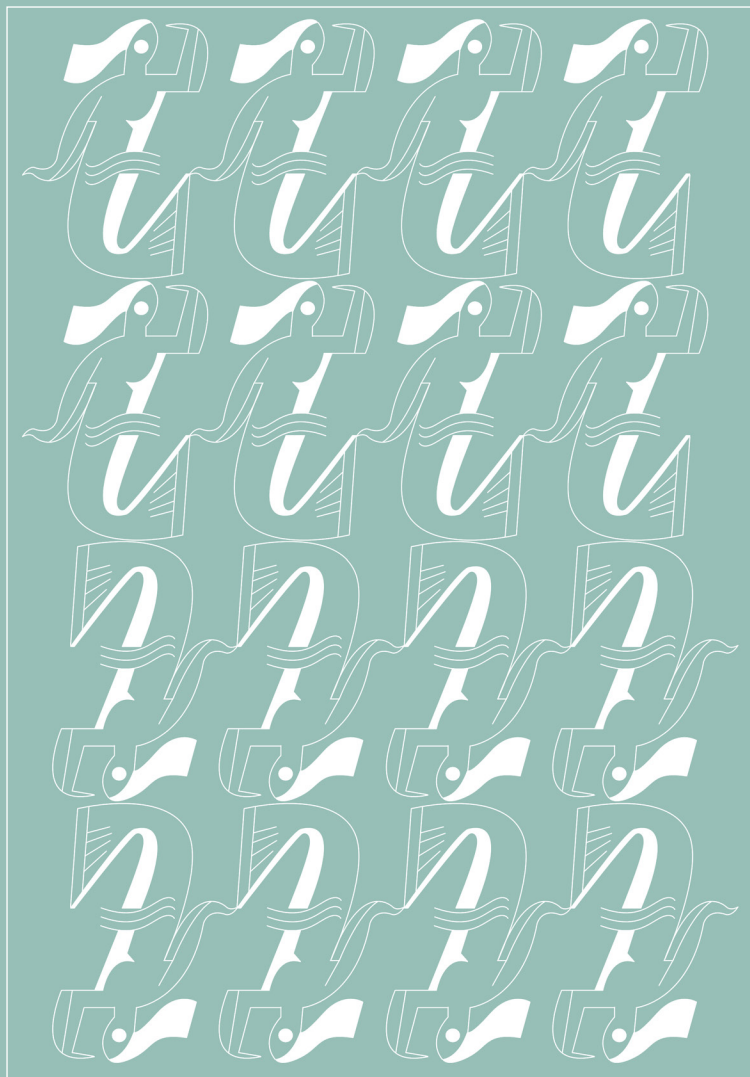




**Z chwilą gdy wkłada się
kostjum sportowy, przypomnieć
sobie należy swój największy
sukces. Ćwicząc - myśleć, aby
go powtórzyć. Każdy skok,
każdy rzut, choć na „pół siły”,
wykonywany być musi z całą
starannością i z zapałem.
Znudzona twarz zawodnika
na treningu to dowód, że
trenować nie umie. Nie będzie
też zbierał plonów swojej pracy.
Najważniejszym celem treningu
jest opanowanie zupełnie ciała
przez wolę.**



Halina Konopacka





**ur. w 1900 r. w Rawie Mazowieckiej,
zm. w 1989 r. w Daytona Beach**

Z rzutem dyskiem spotkała się przypadkiem. Zachęcona, próbowała swoich sił i już w pierwszych próbach rzucony przez nią krążek poleciał dalej, niż wynosił ówczesny rekord Polski. W 1928 r., podczas igrzysk olimpijskich w Amsterdamie, została pierwszą polską złotą medalistką olimpijską.

Konopacka wychowała się w czasach, w których sport nie był powszechnie uważany za zajęcie stosowne dla kobiety. Mimo to towarzyszył jej od dziecka, m.in. za sprawą rodziny pasjonującej się sportem. Podczas studiów na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Warszawskiego Konopacka wstąpiła do sekcji lekkoatletycznej AZS Warszawa. Była wszechstronna: jeździła na nartach, uprawiała skok wzwyż i w dal, rzut oszczepem, dyskiem, pchnięcie kulą, biegi. Jeździła konno, grała w gry zespołowe, interesowała się automobilizmem i brała udział w rajdach samochodowych.

W całej swojej karierze Konopacka została siedmiokrotną rekordzistką świata w rzucie dyskiem, rzucie dyskiem oburącz i pchnięciu kulą, była wielokrotną mistrzynią i rekordzistką Polski.

Poza sportem pasjonowała się malarstwem i poezją, a jej twórczość publikowały „Wiadomości Literackie” i „Skamander”.

W 1939 r. Konopacka uczestniczyła w kierowanej przez męża brawurowej akcji ewakuacji złota z Banku Polskiego. W czasie II wojny światowej określną drogą przedostała się do Francji, a następnie do Stanów Zjednoczonych, gdzie mieszkała do końca życia.

Halina Konopacka





Halina Konopacka





Zofia Nehring





**Faktem jednak pozostanie,
że to właśnie Polka dała
impuls do rozwoju nowej
gałęzi sportu i na oczach
Europy zadebiutowała,
nie tylko jako dyletantka,
zbierająca tanie laury, ale
jako łyżwiarka wysokiej
klasy, która będzie jeszcze
długo wzorem dla innych.**



„Przegląd Sportowy”

Zofia Nehring





**ur. w 1910 r. w Warszawie,
zm. w 1972 r. tamże**

Zapisała się na kartach historii jako mistrzyni i rekordzistka Polski w łyżwiarstwie, ustanowiła pierwsze rekordy świata i przyczyniła się do włączenia kobiet do europejskich i światowych zawodów w tej dyscyplinie.

Treningi rozpoczęła jako piętnastolatka w Warszawskim Towarzystwie Łyżwiarskim pod okiem Edwarda Nehringa, za którego parę lat później wyszła za mąż. Od 1930 r. reprezentowała Polskę Warszawa. Marzyła o startach w zawodach międzynarodowych, lecz te nie przewidywały konkurencji dla kobiet. Mimo to Międzynarodowa Unia Łyżwiarska uznała wyniki Nehring za pierwsze oficjalne kobiece rekordy świata: 1:02,0 min na 500 m, 2:16,4 min na 1000 m, 3:28,0 min na 1500 m, 6:25,8 min na 3000 m i 11:30,5 min na 5000 m.

W 1932 r. Nehring pojechała na mistrzostwa Europy do Szwajcarii, gdzie – mimo braku pełnej aprobaty dla swojego działania – stanęła do rywalizacji z mężczyznami. Nie zdobyła medali, jednak ustanowiła kolejne kobiece rekordy i udowodniła, że kobiety chcą i mogą rywalizować na najwyższym, międzynarodowym poziomie.

Pierwsze oficjalne mistrzostwa kobiet odbyły się 1936 r., niestety Nehring nie wzięła w nich udziału. Jej sportową karierę przerwała wojna, po której łyżwiarka nie wróciła do treningów.

Zofia Nehring





Zofia Nehring





Helena Bersohn-Lichtblau





**Sukcesy Polek we Florencji.
W wielkich zawodach
międzynarodowych pań,
tzw. święcie Gracji,
zawodniczki polskie odniosły
szereg sukcesów (...).
W rzucie dyskiem Bersonówna
zakwalifikowała się do finału,
zajmując drugie miejsce.**



„Przegląd Sportowy”

Helena Bersohn-Lichtblau





**ur. w 1914 r. w Warszawie,
zm. w 2003 r. w Izraelu**

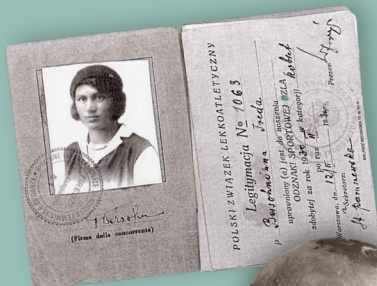
Znana także jako Fajga, Frieda, Freda lub Fredzia, należała do czołowych warszawskich lekkoatletek przełomu lat 20. i 30.

Przyszła na świat w ortodoksyjnej rodzinie żydowskiej jako najmłodsza z dziewięciorga dzieci. W wieku 15 lat wstąpiła do Żydowskiego Akademickiego Stowarzyszenia Sportowego Warszawa i szybko zaczęła odnosić sukcesy. W 1931 r. została mistrzynią Warszawy w rzucie dyskiem. Rok później reprezentowała Polskę na 1 Olimpiadzie Machabejskiej – międzynarodowej olimpiadzie sportowej w Tel Awiwie, w której uczestniczyło 390 sportowców żydowskich z kilkunastu krajów. Helena Bersohn wróciła do Warszawy z imponującym wynikiem: 1 miejsce w rzucie dyskiem, 2 miejsce w pchnięciu kulą i 1 miejsce dla reprezentacji Polski w klasyfikacji drużynowej.

W 1933 r. Helena Bersohn wyjechała do Palestyny, gdzie kontynuowała karierę sportową. Jako zawodniczka Maccabi Tel Awiw została wielokrotną mistrzynią i rekordzistką Palestyny, a następnie Izraela, w rzucie dyskiem i pchnięciu kulą. Z sukcesami trenowała także rzut oszczepem. Sport towarzyszył jej również w życiu prywatnym: jej mężem został sprinter Erwin Lichtblau.

Helena Bersohn-Lichtblau





Helena Bersohn-Lichtblau





Gabriela Balicka-Iwanowska

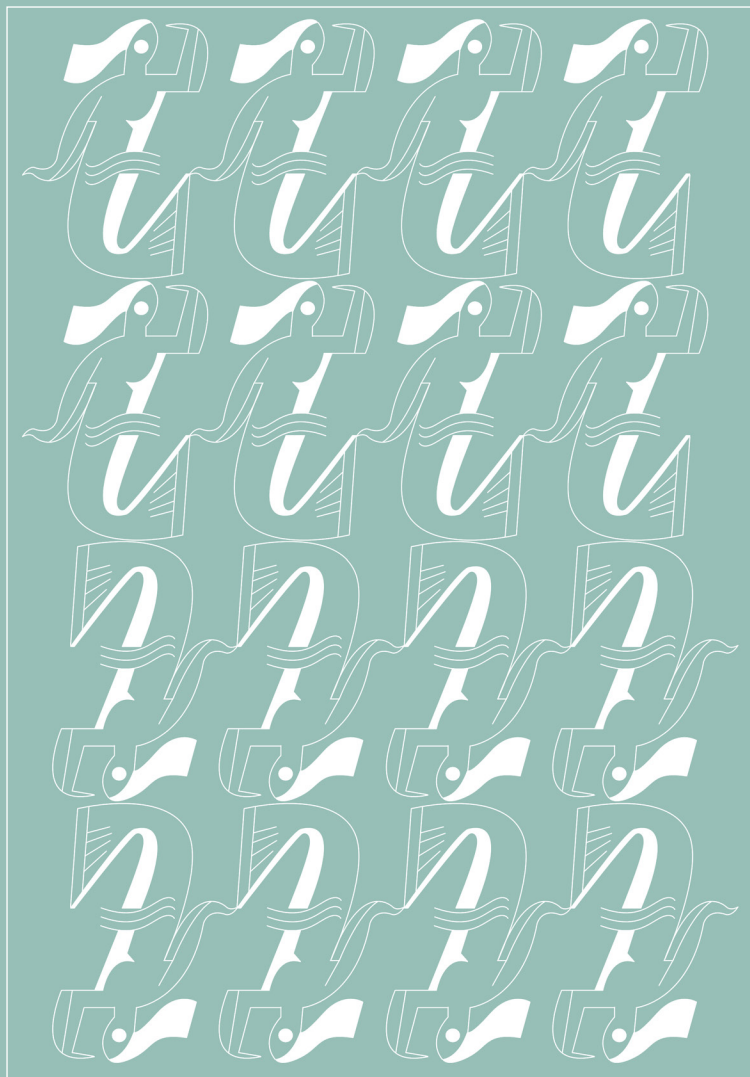




**Nie chcieliśmy dla siebie
żadnych prerogatyw,
chcieliśmy dla siebie tylko
tych praw, które są prawami
ludzi w ogóle.**



Gabriela Balicka-Iwanowska





**ur. w 1867 r. w Warszawie,
zm. w 1962 r. w Krakowie**

Pierwsza Polka z doktoratem z botaniki, polityczka obozu narodowego. W latach 1919–1935 nieprzerwanie zasiadała w parlamencie II RP, co udało się jeszcze tylko dwóm posłom z ugrupowania Narodowej Demokracji. Wspominana jako osoba inteligentna, budząca szacunek i podziw.

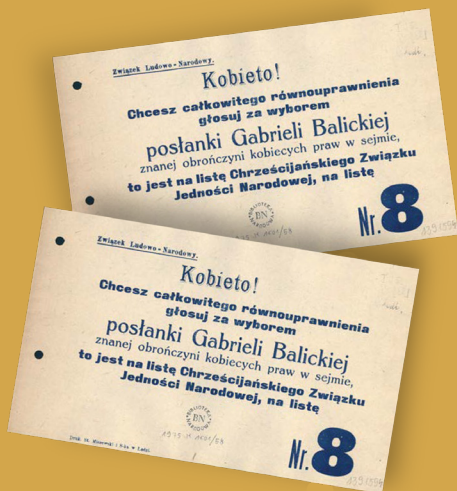
Jej matka, ziemianka, zmarła, kiedy Gabriela Iwanowska miała 7 lat, a 10 lat później zmarł ojciec, lojalista i wysoko postawiony urzędnik carski. W wieku 26 lat Gabriela uzyskała stopień doktora nauk przyrodniczych w Genewie. Do czasu zaangażowania się w politykę współpracowała z europejskimi ośrodkami naukowymi. Wykładała na uczelniach, popularyzowała wiedzę o nawozach sztucznych.

Gabriela poznała Romana Dmowskiego i innych polityków Narodowej Demokracji dzięki mężowi. Spotykali się w domu Balickich – najpierw w Krakowie, a od 1906 r. w Warszawie przy ul. Smolnej. Często kłóciła się z Dmowskim w sprawie emancypacji kobiet. Mimo jego konserwatywnych poglądów Gabriela startowała w pierwszych wyborach do parlamentu z bardzo wysokiego, trzeciego miejsca w Warszawie, zaraz za Dmowskim i Paderewskim.

W parlamencie walczyła o prawa kobiet i dzieci. Pracowała nad ograniczeniami sprzedaży alkoholu. Wielokrotnie wносиła o wprowadzenie narodowej edukacji do szkół. Chociaż znała francuski, niemiecki i rosyjski, nie angażowała się w politykę międzynarodową. Po 1935 r. wycofała się z życia politycznego.

Gabriela Balicka-Iwanowska





Gabriela Balicka-Iwanowska





Zofia Moraczewska





**Najdroższe moje - porzućmy
zdecydowanie i raz na
zawsze to jakieś nasze
prawdziwe czy udane dla
różnych celów utylitarnych
poczucie kompleksu
niższości. Nie jesteśmy ani
odrobinę mniej warte czy
mniej mądre od mężczyzn -
jesteśmy tylko inne.**



Zofia Moraczewska





**ur. w 1873 r. w Czerniowcach,
zm. w 1958 r. w Sulejówku**

Jedna z ośmiu pierwszych kobiet wybranych na urząd poselski w polskim parlamencie, aktywistka, działaczka społeczna, przez całe życie czynnie zaangażowana w walkę o prawa kobiet i prawa pracownicze.

Uczyła się we Lwowie, tam też przez kilka lat pracowała jako nauczycielka. Aktywnie angażowała się w sprawy społeczne: zakładała przedsiębiorstwa, organizowała wykłady i spotkania patriotyczne, była współzałożycielką organizacji Związek Kobiet i Praca, a także czasopiśma „Ruch Kobiet”. W trakcie I wojny światowej działała w konspiracji.

W 1918 r. została wybrana na przewodniczącą Zjednoczonej Ligi Kobiet, a w styczniu następnego roku, w pierwszych po odzyskaniu niepodległości wyborach parlamentarnych, uzyskała mandat poselski z okręgu krakowskiego. Od dziecka była osobą niezwykle niezależną i otwarcie wyrażała własne zdanie, co często spotykało się z krytyką. Kilkakrotnie łamała dyscyplinę partyjną. W parlamencie zajmowała się głównie sprawami związanymi z edukacją, służbą zdrowia, warunkami pracy kobiet i nową konstytucją.

Za swoją działalność została odznaczona Krzyżem Kawalerskim, Oficerskim Orderem Odrodzenia Polski i Krzyżem Niepodległości. Po II wojnie światowej przygotowywała do druku „Encyklopedię polskiego ruchu kobiecego” i opublikowała „Mój testament: pisany do ogółu kobiet polskich w r. 1945”.

Zofia Moraczewska





Zofia Moraczewska





Zofia Daszyńska-Golińska



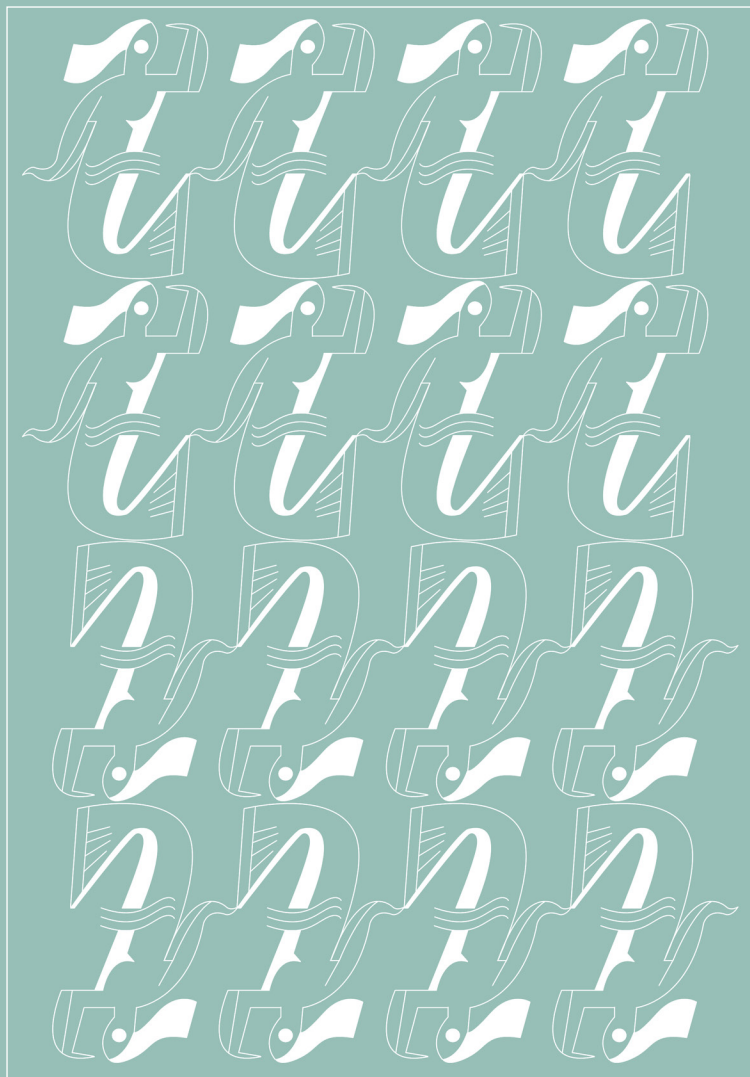


Grzechem głównym kultury naszej było dotąd, że idąc naprzód i w górę, uwzględnia tylko nieliczną część społeczeństwa. Ta jej wyłączność stała się powodem, że jest przeważnie zwróconą w kierunku zaspokojenia potrzeb materialnych. Skoro porównamy olbrzymie postępy jakie uczyniła w czasach naszych technika z powolnym rozwojem moralnym, z drobnymi krokami jakie stawia rozpowszechnienie wiedzy, przyznać trzeba, że ciało panoszy się tu nad duchem w sposób zastraszający (...).

Kierunek ten gromkim głosem woła o zmiany. Któż zmiany te zaprowadzić może, czy ten, co kierunek wytworzył i zżył się z nim, mężczyzna twórca jego i naturalny obrońca, czy też element nowy, kobieta, której właściwością, siłą i przewagą dotychczasową było uczucie i współczucie?



Zofia Daszyńska-Golińska





**ur. w 1866 r. w Warszawie,
zm. 1934 r. tamże**

Ekonomistka, naukowczyni, filozofka, działaczka, feministka, parlamentarzystka, nauczycielka akademicka... Niezwykle pracowita, miała talent popularyzatorski, żelazną logikę i cięty język, dzięki czemu, jak mówiono, chętnie słuchali jej i uczeni, i analfabeci.

Urodziła się jako Zofia Poznańska w zubożałej rodzinie ziemiańskiej. Była nie do powstrzymania, podróżowała sama i sama decydowała o swoim losie. Studiowała w Szwajcarii. Tam, w Bazylei, jako pierwsza kobieta obroniła doktorat z ekonomii. Mieszkała i studiowała w Wiedniu. Po dwuletnim pobycie w Berlinie przeniosła się do Krakowa, a dopiero z końcem I wojny do Warszawy.

Uczyła studentów m.in. Uniwersytetu Ludowego, Uniwersytetu Łatającego i Wolnej Wszechnicy. Od dzieciństwa wrażliwa na przejawy niesprawiedliwości społecznej, została socjalistką, walczyła z biedą i bezrobociem, zajmowała się problemami wsi i kwestią kobiecą. W latach 1918–1921 pracowała w Ministerstwie Pracy, przygotowała projekt ustawy „O ochronie pracy kobiet i młodocianych”. Po przewrocie majowym związana z Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem, w latach 1928–1930 była senatorką.

To ona, prawdopodobnie jako pierwsza z polskich badaczy, stwierdziła, że wszystkie trzy zabory powinny stanowić jedność gospodarczą i wzajemnie się dopełniać. Zostawiła po sobie wiele tekstów i opracowań.

Zofia Daszyńska-Golińska





Zofia Daszyńska-Golińska





Irena Kosmowska





**Konstytucja Państwa Polskiego mówi nam:
jesteście członkami społeczności ludzkiej,
ciążą na was ważne obowiązki, więc dana
wam jest pełna możność zabierania głosu
i wywierania wpływu na bieg zbiorowego
życia narodu. Stańcie jako świadome
współpracowniczki do stałego ulepszania
form życia, bo to jest przecie wspólny
cel wszystkich ludzi na ziemi. (...) Trzeba
zbudzenia się u kobiet ciekawości do tego,
po jakich drogach idzie życie nie tylko
w sąsiednich opłotkach własnej wsi,
ale i w kraju całym, a nawet poza
jego granicami.**



Irena Kosmowska





**ur. w 1879 r. w Warszawie,
zm. w 1945 r. w Berlinie**

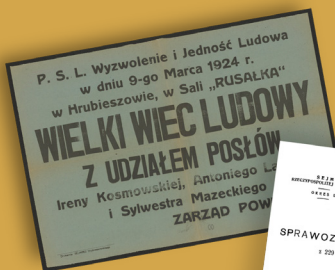
Nauczycielka i działaczka. W dwudziestoleciu jako jedyna kobieta została członkinią rządu, choć tylko jako wiceministra i tylko na 13 dni w Tymczasowym Rządzie Ludowym Ignacego Daszyńskiego. Startowała w pierwszych wyborach parlamentarnych, w których mogły startować kobiety, i wygrała. Potem mandat poselski sprawowała jeszcze dwa razy.

Urodziła się w rodzinie z tradycjami społecznikowskimi. Już jej matka nie była tradycyjną panią domu, zajmowała się literaturą, pisała do licznych redakcji. Choć córkę chciała wychować na świadomą, dobrą gospodynię, dobrodziejkę ludu, to szybko okazało się, że Irena ma inny pomysł na siebie. W dzieciństwie często odwiedzała dziadków na wsi. Widząc zacofanie ludności wiejskiej, postanowiła działać, ale nie jako dobrodziejka, a współorganizatorka. Była antyklerykałką walczącą o edukację – także polityczną – wsi. Zakładała spółdzielnie, koła rolnicze, szkoły (jej oczkiem w głowie była szkoła dla dziewcząt w Krasieninie), pracowała jako redaktorka „Zarania”, za co podczas I wojny światowej trafiła do więzienia w Rosji. Z Jadwigą Dziubińską przygotowywała program pierwszych szkół rolniczych.

Nie wahała się otwarcie mówić, co myśli. Początkowo zwolenniczka Piłsudskiego, cztery lata po zamachu majowym nazwała go szaleńcem, za co została skazana na pół roku więzienia. Ułaskawił ją prezydent Mościcki. W czasie wojny aresztowana przez Gestapo, zmarła z wycieńczenia w Berlinie. Pochowana na warszawskich Powązkach w alei zasłużonych.

Irena Kosmowska





Irena Kosmowska





Aleksandra Piłsudska





**Teraz, gdy minął już huk armat
i szczęk broni, gdy siedzimy
w zacisznym pokoju, jakże
niezwykłe wydadzą się nam
zapewne dzieje tych kobiet,
przedzierających
się samotnie przez linie
frontu, otoczonych zewsząd
niebezpieczeństwem i wrogami
i, co najgorsza obojętnością
własnego społeczeństwa.
Może dzisiaj zrozumiemy
lepiej ich trudy i prace
dla pozyskania niepodległej
swojej Ojczyzny.**



Aleksandra Piłsudska





**ur. w 1882 r. w Suwałkach,
zm. w 1963 r. w Londynie**

Samodzielną, zaradną, odważną, zaangażowaną politycznie i społecznie kobietą, dla której odzyskanie niepodległości przez Polskę było celem nadrzędnym.

Pochodziła z Suwałk, gdzie – pozostając pod opieką babci – odebrała patriotyczne wychowanie. Mając niecałe 20 lat, przeprowadziła się do Warszawy i podjęła naukę na kursach handlowych i Uniwersytecie Łatającym.

Należała do Polskiej Partii Socjalistycznej. Brała udział w licznych akcjach bojowych, doskonale strzelała, przemyciała pieniądze, broń, książki, ładunki wybuchowe, które upychała w walizkach, fałdach sukni, pończochach czy gorsecie. Wszystko w związku z działalnością niepodległościową. Po wybuchu I wojny światowej wstąpiła do Legionów Polskich, gdzie została komendantką kurierów legionowych. Po zwolnieniu z obozu w Szczypiornie działała w Polskiej Organizacji Wojskowej, gdzie zajmowała się przemytem i wywiadem. W prywatnych rozmowach przekonywała przyszłego męża, Józefa Piłsudskiego, do przyznania kobietom równych praw politycznych.

Odzyskanie niepodległości przyniosło upragniony oddech. Aleksandra zamieszkała z Józefem Piłsudskim w Belwederze, a następnie w podwarszawskim Sulejówku. Wychowali razem dwie córki. Piłsudska zajmowała się działalnością społeczną i charytatywną. Po wybuchu II wojny światowej została zmuszona do podjęcia ciężkiej, choć koniecznej decyzji o wyjeździe z Polski przez Szwecję do Wielkiej Brytanii. Pozostała aktywna aż do śmierci.

Aleksandra Piłsudska





Aleksandra Piłsudska





**Cezaria Baudouin de Courtenay-
-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa**





**Marzę wprost o habilitacji,
bo mam gorączkę od
pomysłów różnych.**



**Cezaria Baudouin de Courtenay-
-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa**





**ur. w 1885 r. w Dorpacie (dziś Tartu),
zm. w 1967 r. w Londynie**

W wieku 10 lat oświadczyła swojej przyjaciółce, że zostanie profesorką uniwersytetu, i tak też się stało, choć przełom XIX i XX w. to czasy, gdy kobiety dopiero zyskiwały prawa do podjęcia studiów i wyższego wykształcenia.

Ukończyła studia na Uniwersytecie Petersburskim. Do ostatniej chwili nie było pewne, czy jako kobieta zostanie dopuszczona do egzaminów końcowych. Mimo wielu przeciwności, a dzięki swojej determinacji, w 1922 r. uzyskała habilitację na Uniwersytecie Warszawskim, co pozwoliło jej podjąć pracę wykładowczyni na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. W 1929 r. odniosła kolejne zwycięstwo – uzyskała tytuł profesorki nadzwyczajnej etnologii i etnografii. Stworzyła w Wilnie muzeum etnograficzne i wraz ze swoimi studentami rzuciła się w wir badań terenowych folkloru. Parę lat później znacząco wpłynęła także na rozwój nowo utworzonego muzeum etnograficznego w Warszawie.

Była niesłychanie zaangażowana: prowadziła badania w wielu krajach, przygotowywała wystawy (m.in. prezentację polskich tańców ludowych na światowej wystawie w Paryżu w 1937 r.), publikowała artykuły, działała w organizacjach kobiecych. W 1933 r. objęła kierownictwo świeżo otwartej Katedry Etnografii Polskiej na Uniwersytecie Warszawskim.

Po II wojnie światowej osiadła w Anglii, gdzie współzakładała Polski Uniwersytet na Obczyźnie. Od 1958 r. pełniła funkcję jego rektorki.

**Cezaria Baudouin de Courtenay-
-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa**





**Cezaria Baudouin de Courtenay-
-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa**





Helena Willman-Grabowska



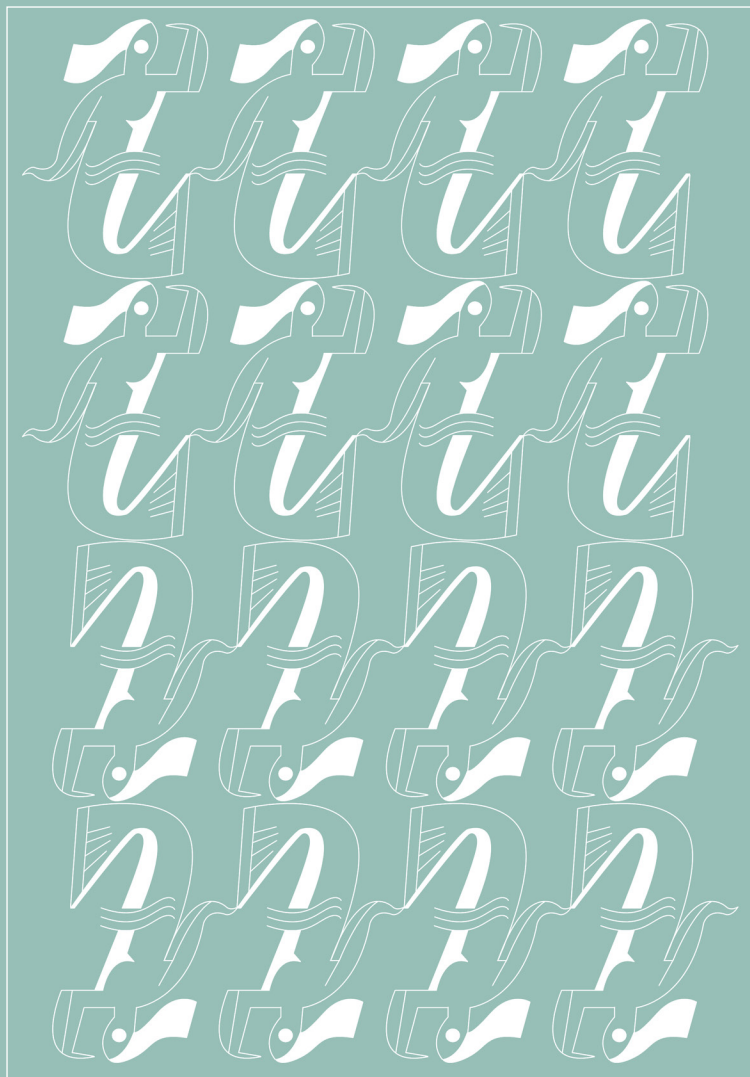


**Dzięki pracy, wytrwałości
i nieustającemu zapalowi zapoznała się
z całą problematyką indologii, doskonale
władła językiem, czyta i tłumaczy teksty
tak klasyczne, jak i wedyjskie; zapoznała
się z religiami, archeologią, chciała
nawet poznać wczesne promieniowanie
cywilizacji indyjskiej (...). Gorąco pragnę,
aby pani Willman-Grabowska mogła
znaleźć w swej przywróconej do życia
ojczyźnie zatrudnienie godne
jej wiedzy i zdolności.**

Sylvain Lévi, orientalista



Helena Willman-Grabowska





**ur. 1870 r. w Warszawie,
zm. 1957 r. w Krakowie**

Orientalistka, ceniona w całej Europie. Pisała, że zna biegle 9 języków, a kolejne 4 nieco gorzej. Wiemy jednak, że było ich więcej. Była wspaniałą nauczycielką i popularyzatorką nauki.

Jej ojciec nie pochwałał edukacji córki, za to matka i babka wspierały Helenę. Aktywnie włączyła się w pracę środowisk nauczycielskich tajnych i jawnych. Jednocześnie na tajnych Wyższych Kursach Naukowych studiowała języki starożytne, literaturę i historię Polski, a także matematykę i fizykę.

W 1909 r. wyjechała z córką za granicę. Zajmowała się językami indyjskimi, literaturą porównawczą, religiami, historią, ale także ekonomią i społeczeństwem Indii. Uczyła polskiego. W 1920 r. zaproponowano jej stanowisko wykładowczyni na paryskiej Sorbonie, co – jak sama pisała – było niezwykle, bo była kobietą, cudzoziemką, bardzo podkreślającą polskie pochodzenie, a na dodatek nie miała znajomości.

Na powrót do Polski zdecydowała się dopiero w 1927 r. Rok później dostała od rządu francuskiego Doctorat ès Lettres, najwyższy naukowy stopień przyznawany wtedy w naukach humanistycznych. W tym samym roku na Uniwersytecie Jagiellońskim została też pierwszą kobietą z tytułem profesora nadzwyczajnego w Polsce. Profesurę zwyciężając wstrzymano na 9 lat ze względów politycznych.

Po II wojnie światowej dotknęły ją represje ze strony rządu, kierowane przeciwko przedwojennym uczonym. Mimo wstawiennictwa władz Uniwersytetu Jagiellońskiego zmuszono ją do odejścia z pracy zawodowej bez prawa do emerytury. Żyła w niedostatku, ale dalej, prywatnie, zajmowała się nauką i tłumaczeniami. Została pochowana na warszawskich Powązkach, obok matki i babki.

Helena Willman-Grabowska





Helena Willman-Grabowska





Antonina Leśniewska





**Każde niepowodzenie,
każda przeszkoda, którą
spotykałam na swojej
drodze, utwierdzała mnie
tylko w przekonaniu,
że muszę osiągnąć
wyznaczony cel.**



Antonina Leśniewska





**ur. w 1866 r. w Warszawie,
zm. w 1937 r. tamże**

Farmaceutka i działaczka społeczna. Kobieta o twardym charakterze, która lubiła mieć wszystko pod kontrolą.

W dzieciństwie marzyła o przygotowywaniu lekarstw na podstawie recept wystawionych przez ojca, lekarza. Czekala ją długa droga. Choć ukończyła dobrą pensję w Warszawie, aby rozpocząć pracę w aptece, musiała uzupełnić braki programowe. Ojciec wyprosił dla niej praktyki u znajomego aptekarza, ale musiała pracować dla niego także jako guwernantka.

Po odbyciu praktyk złożyła papiery na Akademię Wojskowo-Medyczną w Petersburgu, przyjęto ją (i jeszcze jedną kobietę) na specjalnych zasadach, i to dopiero po kilku miesiącach. W 1900 r. zdała ostatnie egzaminy i została jedną z pierwszych kobiet magistrów farmacji na świecie i pierwszą w Imperium Rosyjskim.

Nauka kosztowała ją wiele wyrzeczeń i upokorzeń, a ludzie w tych czasach bali się leków robionych przez kobiety. Rok po zdaniu ostatnich egzaminów Leśniewska otworzyła aptekę w centrum Petersburga i zatrudniła tylko kobiety. Przy aptece powstały także szkoła dla kobiet i dom, w którym mogły mieszkać. Stopniowo Leśniewska odniosła duży sukces.

W 1919 r. Leśniewska przeniosła się do Warszawy. Tu zajęła się pomocą repatriantom i sierotom, założyła sanatorium w Ciechoćniku. W 1933 r. otworzyła kobiecą aptekę przy ul. Marszałkowskiej 72. Pochowana na Powązkach. Jest patronką Muzeum Farmacji w Warszawie.

Antonina Leśniewska





Antonina Leśniewska





Regina Danysz-Fleszarowa





**Z niezmiernie dużym sentymentem
wspominam dr R. Fleszarową, gdy
jako VII-klasista kompletowałem pod
jej kierunkiem zbiory kartograficzne
Towarzystwa lub kreśliłem mapki
do różnych prac. Wielu
z nas, uczniów, pierwsze zamiłowanie
do przyrody ojczystej wiąże
z osobą Reginy Fleszarowej.**



prof. Edward Rühle

Regina Danysz-Fleszarowa







**ur. w 1888 r. w Wiśniewie k. Siedlec,
zm. w 1969 r. na trasie Warszawa–Gdańsk**

Geografka i geolożka, autorka ponad 100 prac naukowych i popularnonaukowych, w tym przewodników i albumów o Warszawie. Wykształcenie wyższe zdobywała w Zurychu i Paryżu. Po studiach rozpoczęła pracę na Uniwersytecie Lwowskim u boku Eugeniusza Romera. Efektem tej współpracy była praca doktorska, którą obroniła w 1913 r. na Sorbonie i tym samym stała się pierwszą Polką posiadającą stopień doktora w dziedzinie nauk geologicznych.

Mimo trudności osobistych (była matką samotnie wychowującą dziecko, jej mąż Albin Fleszar zginął w czasie I wojny światowej, pozostawiając ją z rocznym synem) angażowała się w prace na wielu polach. Zawodowo była przede wszystkim bibliografką i historyczką nauki, pracującą początkowo w Państwowym Instytucie Geologicznym, a po II wojnie światowej w Muzeum Ziemi PAN. Po I wojnie światowej uczestniczyła w pracach plebiscytowych na Górnym Śląsku, a w 1945 r. jako wysłanniczka MSZ brała udział w wytyczaniu zachodniej granicy Polski podczas konferencji pokojowej w Poczdamie.

Zaangażowanie polityczne i społeczne było nieodłączną częścią jej życia. W latach 1935–1938 zasiadała w Senacie, gdzie walczyła o poprawę jakości oświaty oraz prawa kobiet. Współtworzyła Stronnictwo Demokratyczne. Przewodniczyła Radzie Polek, a po II wojnie światowej współorganizowała Ligę Kobiet. W czasie okupacji niemieckiej była łączniczką Komendy Głównej ZWZ-AK, zajmującej się m.in. kolportażem map i drukiem podziemnych czasopism.

Zmarła podczas rejsu wycieczkowego po Wiśle na trasie Warszawa–Gdańsk.

Regina Danysz-Fleszarowa





Józefa Joteyko

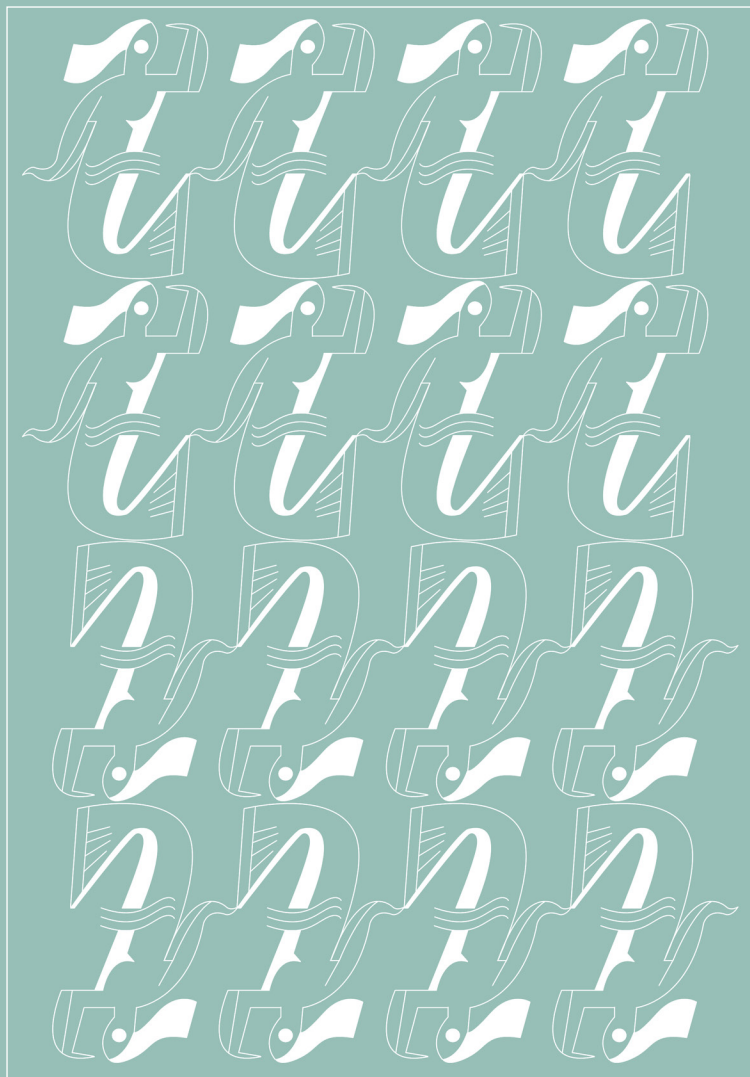




**We wszystkich naszych
pracach przewodniczyć nam
będzie zawsze myśl o tem,
co może być pożyteczne
dla kraju.**



Józefa Joteyko





**ur. w 1866 r. w Poczujkach k. Kijowa,
zm. w 1928 r. w Warszawie**

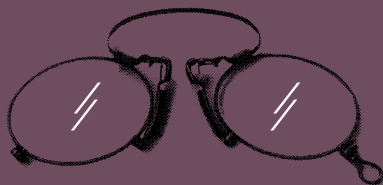
W czasach, gdy Polki walczyły o prawo do studiowania, Józefa Joteyko była jedną z najbardziej znanych naukowiec polskiego pochodzenia, wykladała na prestiżowych europejskich szkołach wyższych, a jej prace drukowano w uznanych wydawnictwach naukowych.

Dzieciństwo spędziła w rodzinnym majątku pod Kijowem, skąd rodzina na stałe przeniósła się do Warszawy. Tu, na pensji, rozpoczęła edukację. Po ukończeniu szkoły średniej Joteyko chciała studiować i zdecydowała się na wyjazd z Warszawy, by kontynuować naukę w Genewie, Brukseli i Paryżu, gdzie na wydziale medycznym uzyskała tytuł doktora wszech nauk lekarskich. Wykladała w Charleroi, Lyonie i na paryskiej Sorbonie. Interesowała się psychologią i pedagogiką, w tym psychicznym i fizycznym rozwojem dziecka.

W 1919 r. Joteyko wróciła do Warszawy, gdzie kontynuowała pracę akademicką, a także – wierząc, że nauka powinna służyć społeczeństwu – działała na rzecz nowatorskich zmian w polskiej szkole. Uważała, że wszystkie dzieci powinny mieć równy dostęp do edukacji. W oczach Joteyko nauczyciel miał być osobą starannie wykształconą, rozumiejącą swoich uczniów, dbającą o ich wszechstronny rozwój. Joteyko była współorganizatorką pedagogiki specjalnej w Warszawie. W 1927 r. obroniła pracę habilitacyjną.

Józefa Joteyko





Józefa Joteyko